

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 2 (14) Marca 1855 roku.

N^o 70.

Jutro, ŚŚ. Longina M. Żołnierza, i Izabelli.

Dziś *Passja*, w Kościele XX. Karmelitów na Krak. Przedm.; a jutro w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA.

Z polecenia Wyższej Władzy, ponowiono zamiar odnowienia Kościoła Parafialnego w *Lubotyniu* w Dekanacie *Izbińskim*, a to za sumę anszlagową rs. 855 k. 65. Kościół ten liczy 1,693 Parafjan.

Dziś, jako w Środę po trzeciej Niedzieli, upływa postowa *Wielkiego Postu*. W niektórych Kościołach, postowa Postu, odgłosem wielkiego dzwonu, o godz: 12ej w południe, obwieszczana bywa.

I wczoraj także po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH, mieszkańcy *Warszawy*, dopełniali przysięgi na wierność NAJJAŚNIEJSZEMU ALEXANDROWI II CESARZOWI *Wszzech Rosji*, KRÓLOWI *Polskiemu*; oraz JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI WIELKIEMU XIECIU NASTĘPCY TRONU MIKOŁAJOWI ALEXANDROWICZOWI.

Dnia 6 b. m., Członkowie CESARSKO-Rossyjskiego Poselstwa w *Wiedniu*, składali przysięgę na wierność NAJJAŚNIEJSZEMU ALEXANDROWI II CESARZOWI *Wszzech Rosji*, i JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI WIELKIEMU XIECIU NASTĘPCY TRONU. — (Schl: Ztg).

Generał-Lejtnant *von Engel*, Wielki Koniuszy i Generał-Adjutant Królewski, udał się z *Drezna* do *Petersburga*, dla wynurzenia w imieniu swego Monarchy żalu, z powodu skonu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA Igo i doręczenia własnoręcznego J. K. Mości listu z powinszowaniem z powodu wstąpienia na tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA IIgo. — (Kön: Pr: St: Anz).

Dnia 7 b. m. w południe, w mieszkaniu Xiecia *Woroncowa* w *Dreznie*, odbyło się uroczyste Nabożeństwo żałobne z powodu skonu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA Igo. Poseł tamtejszy CESARSKO-Rossyjski z Urzędnikami Poselstwa, oraz przebywające Rodziny *Rossyjskie*, znajdowały się na tem Nabożeństwie. (Lodep: Belge).

Xiąże *Herman Sasko-Wejmarški*, wyjechał z *Sztutgardu* d. 7go b. m. przed południem do *Petersburga*, wzięwszy z sobą adressy spół-ubolewania od Izobu dla Następcy Tronu *Wurtembergskiego* i Jego Małżonki J. C. W. Wielkiej Xieżny *OLGI MIKOŁAJEWNEJ*, z powodu skonu NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA Igo. (Schl: Ztg).

Król *Bawarski* polecił Xieciu *von Thurn i Taxis*, udać się w charakterze Posła Nadzwyczajnego do *Petersburga*, dla wynurzenia w jego imieniu NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI i CESARZOWEJ Wdowie, współubolewania, z powodu skonu *Wiekopomnego CESARZA MIKOŁAJA Igo*, oraz dla powinszowania NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI ALEXANDROWI IImu z powodu JEGO na Tron wstąpienia. (Schl: Ztg).

D. 8go b. m. Król *Pruski* przyjmował w zamku *Bellevue* Deputację 6go pułku *Kirassjerów* (NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA), wykomenderowaną dla znajdowania się przy uroczystości pogrzebu *Wiekopomnego MONARCHY*. Deputacja ta dnia 9go b. m. już udała się do *Petersburga*. (Nens Pr: Ztg).

Na wczorajszym Centralnem posiedzeniu *Warsz: Towarzystwa Dobroczynności*, w miejsce dotychczasowego Sekretarza tegoż Towarzystwa, Radcy Dworu *Wilhelma Schmeltzer*, sprawującego te obowiązki przez lat blisko 20, a który obecnie powołany został na Prezesa Wydziału *Ekonomiczno-Administracyjnego*; obrano większością głosów W. Józ: *Gebhardt*.

Na temże posiedzeniu zatwierdzone zostały wybory, na mocy których JJWW. i WW. Opiekunki Towarzystwa, następujące przyjęły obowiązki: Protektorki Zakładu Starców i kalek, *Hrabina Róża Zamoyska*. — Vice-Protektorek: *Alexandra Hra: Potocka* i *Marja Rawicz*. — Protektorki Wydziału Zupy *Rumfordzkiej*: *Anna Kurnatowska*, Małżonka Senatora. — Vice-Protektorek tegoż Wydziału: *Julja Pusłowska* i *Hortensja Hrabianka Malachowska*. — Vice-Protektorki: *Sal Ochrony Hr: Hermancja Uruska*. — Przytem do grona Opiekunek Towarzystwa, zaproszone zostały następujące Damy: *Zofia Garbińska*, *Liza Przeddziecka* i *Laura Swiejkowska*.

Grono Członków Towarzystwa, powiększyli JJWW. i WW.: Hr: *Soltykow* i Hr: *Kankrin*, Adjutanci Głównodowodzącego Armią Czynną. — Bankierowie: *Henryk Toeplitz* i *Gustaw Landau*; *August Hirszman*. Obywatele: *Franciszek Klejn*, Urzędnik D. G. T. K. Z.; i *Wiktor Szokalski* Dr Medycyny.

JW. Radca Tajny *Tołstoj*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Wiednia* do *Warszawy*.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wyjechał do *Płocka*.

W d. 1 Stycznia r. b., z żalem Rodziny, zesła z tego świata, w 17ej wiosnie życia, s. p. *Lucyna Nasterowska*, Córka W. Kacpra i *Barbary z Gorzyńskich Nasioro-wskich*, Dziedziców dóbr *Kiszew* i innych w Pow: *Konińskim*. Zwłoki Nieboszczki, złożone zostały w grobie rodzinnym w mieście *Tuliszkowie*.

W dniu 11 b. m., zszedł z tego świata, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, s. p. *Alexander Kunig*, Buchalter Administracji dóbr i interesów JJWW. Hrabów *Zamoyskich*. Pozostały Siostrzeniec, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro w Kościele Sgo KRZYŻA, o godz: 9tej z rana odbyć się mające; oraz na exportację zwłok, w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godzinie 3ciej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

Zofia Marzyńska, w 16ej wiosnie życia, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostali w smutku Rodzice i Brat, zapra-

szają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok pojutrze (to jest w Piątek), o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Nieposiadam wyrazów do złożenia najczulszej podzięki wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, za oddaną ostatnią posługę czcigodnemu Mężowi mojemu, Franciszkowi *Reych*, Kupcowi i Obywatelowi tutejszemu, w odprowadzeniu zwłok Jego na miejsce wiecznego spoczynku, prosząc ich uprzejmie, aby dnia jutrzejszego o godz. 10tej z rana, na żałobnem za duszę Jego Nabożeństwie, w Kościele XX. *Reformatów*, znajdować się łaskawie raczyli. — Wdowa *Reych*.

Wystawność i przepych, tak upowszechniające się w wieku XIXtym, nigdy dawniej nie miały miejsca, i rosły kolejnie z postępem czasu. Prawdziwy zbytek w kraju naszym, datuje się dopiero od połowy XVgo wieku. W XIIim i XIIIim stuleciu, tak kobiety, jak mężczyźni, używali do ubioru sukna i płótna, a droższe materje jak np. przerabiane złotem, zostawiali panującym. *Krystyna* rodem Niemka, żona *Władysława II*, wysmiewała polaków, jak mówi *Boguchwał*, z ich uboższego odzienia. Uczty bywały nadzwyczaj skromne, gdyż biesiadnicy woleli słuchać narodowych śpiewaków (bardów) aniżeli się jadłem zapychać, powozów żadnych nie używano, i podróże odbywano kouno. W wieku XIV, już nieco zwiększyły się dawne skromne potrzeby. Pan można musiał posiadać kilkadziesiąt sukien, a niewiasty zaczęły nosić perły i drogie kamienie. Biskup *Krakowski*, *Zawisza*, już miał 70 par sukien i jeździł w parę koni. Od połowy zaś wieku XV, otworzono wytworności podwoje, i już *Kazimierz Jagiellończyk* przyjmując Żonę swoją w *Cieszynie*, miał na sobie strój, który według kroniki *Bielskiego*, kosztował 40,000 ówczesnych złotych. Wnet też i biesiady wzrosły w wymagania, i jak *Rej* powiada, kto chciał Gościa uraczyć, musiał cały tydzień naprzd myśleć o tem. *Maciejowski* w dziele swem *O dawnej Polsce*, powiada, że *Stanisław Lubomirski* miał już dwóch kuchmistrzów, pod których zarządem, pełniło służbę 12 kucharzy, 3 paszeteników i 4 piekarzy. Zamiast jazdy konnej, wprowadzono wygodne kolebki, do których, według *Bielskiego*, aż po 8 zaprzęgano koni. Obiałogłowach, ani mówić, bo mając taki z nas przykład, nieomieszkali z niego korzystać; jak zaś się to rozwinęło szybko, i do czego doszło, najlepszy dowód mamy w czasach dzisiejszych, do czego dodamy, że im zbytek gdzie większy, tam też i kraj uboższy.

Dla wiadomości miłośników starożytnych, pospieszamy donieść, iż w sklepie Rozmaitości P. *Konopackiego*, w gmachu Warsz. Tow. Dobr., złożono na sprzedaż zegarek, prawdziwy antyk, a kształtem swoim, zupełnie różniący się od teraźniejszych. Zegarek ten pochodzi z XVIIgo stulecia, mianowicie zaś z r. 1654, liczy zatem lat sto około. Jednocześnie zaś z tym zegarkiem złożono i dwa, z tejże samej epoki, *sygnety*.

P. K. Wł: *Wojcicki*, już przystąpił do druku III i IV zeszyt tomu Igo, dzieła p. n. *Cmentarz Powązkowski*; które jak nam wiadomo, zarówno będą zajmujące jak poprzednie.

W tych dniach nadszedł do Warszawy z Pragi Czeskiej, znaczny transport naukowych książek, nadesła-

nych dla znanego u nas badacza i historyka P. W. A. *Maciejowskiego*. Książki te stanowią podobno nowości zagranicznej literatury, z którymi z tego powodu znajdzie się sposobność obznajmienia i naszych miłośników nauk.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od H. D. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od B. N. kop: 25 dla *Sroczyńskiej*, i kop: 25 dla *Sulińskiej*, z prośbą aby się modliły za duszę ś. p. *Matyldy*. — Od K. stare prześcieradło, dla Szpitala Śgo DUCHA (PP. *Marcin-kanek*).

Wynaleziony przez P. Apolinarego *Kątskiego* instrument p. n. *pentakord*, są to skrzypce o pięciu strunach. Dotąd jak wiadomo, tak skrzypce jak *altówki* były i są o czterech strunach. Szło więc o to aby dodać jeszcze jedną czyli *e*, zaregulować do niej i *o*, tak aby pierwsza z nich, to jest struna *e* nie pękała. Długo więc nad tem myślano, i Artysta nasz zastosowawszy objętość skrzypców do wymagań nowo dodanej struny, uwieńczył swój pomysł jak najpomysłniejszym skutkiem. Tym więc sposobem nowo-wynaleziony instrument będąc zlanem *altówki* i *skrzypców*, otrzymuje pierwszeństwo nad niemi, i przy wykonywaniu najważniejszych dzieł muzycznych, jak najpożądany rezultat przynosi.

Zmarły w r. zeszytym *Karol Rappo*, *Herkules*, gościł już w Warszawie w r. 1829 i dawał przedstawienia swoich sztuk *Irokiezkich*, *Huronskich* i *Malabarskich* w Teatrze (tak opiewa ówczesny afisz). Następnie był tu jeszcze parę razy.

Fluczeniu *garnków* w *Środoposcie*, niektórzy następujący przywiodzą początek. Od *półposcia* niegdy, że pobożni na suchych pokarmach przestawali, *garnki* zdawali się mniej potrzebne, i z tej to myśli zwyczaj ten wziął początek.

W tych dniach, kupiec z m. *Mszczonowa* do *Warszawy* w interesie handlowym przybyły, powracając najętemi sankami do zajazdu, w którym obrał czasowe pomieszkanie, wstąpił po drodze do szynku, pozostawwszy w sankach kilka sztuk tybetu wartości około rs. 100. Korzystając z jego nieobecności powożący sankami, odjechał śpiesznie, uwożąc z sobą tybet. Władza Policyjna otrzymawszy zaskarżenie złożone przez poszkodowanego, który nie wiedząc numeru sanki, ten tylko ślad wskazywał, iż jeden koń nie miał ucha, zarządziła śledztwo, w skutku którego wykryto wkrótce i przyaresztowano winnego tej kradzieży *Stanisława Skrzypczyńskiego*, powożącego sankami N^o 279. Sprawca kradzieży przyznał się do winy; jedną sztukę tybetu którą ukrył w kominie, zwrócił, do reszty zaś pokrajanej już na kilkanaście sukien i rozdzielonej pomiędzy jego znajomych, doprowadził. Stratę zwrócono właścicielowi; *Skrzypczyńskiego* zaś wraz z spółniczką, która przy nim mieszkała, do odpowiedzialności sądowej zakwalifikowano.

P. Rudolf *Friedlein*, zajął się jak słyszeliśmy wydawnictwem niektórych utworów muzycznych P. Apolinarego *Kątskiego*, jako to: *Djabła-Mazura*, napisanego z okoliczności znanej powieści J. I. *Kraszewskiego*, pod nazwą *Djabeli*; dalej: *Odjazd Rycerza i Wanda-Mazur*. Wszystkie te utwory są świeżym tego Ar-

tysty płodem, ale zarazem ledwie stanowią cząstkę kompozycji, które podczas 4-letniej niebytności w *Warszawie*, wyszły z pod pióra jego.

Wczoraj o godzinie 11ej rano, w składzie sygar *P. Latoszek*, przy ulicy *Wierzbowej*, przypadkowo zgubiono rs. 25, które podjął nieznajomy; lecz przeznacza *Pani Latoszek* spostrzegłszy, odebrała i prawemu właścicielowi zwróciła wtenczas, kiedy tenże zgłosił się po nie jako po własność swoją. Z tego powodu właściciel *W. Duraszewicz*, Porucznik pułku *Muromskiego*, złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 1, dla biednej Wdowy *Sulikowskiej*.

NN. 6, 7, 8 i 9 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszły z druku i zawierają artykuły PP.: *Szokalskiego*, *Strużyńskiego*, *Milosza*, *Kopernickiego*, *Groera*, *Majera*, *Bokiewicza*, *Natanson*, *Karpińskiego* i *Rompalskiego*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 36¹/₂; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 76 kop: 69, dają rs. 76 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: 81¹/₂; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 22, wartość kuponu kop: 13¹/₂; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 92 kop: 91, wartość kuponu rs. 2 kop: 9¹³/₁₆.

Powszechnie ulubione *Motor-Qadrille*, skomponowane na fortepjan przez *Jana Strauss*, grywane w obu *Resursach* i na *Maskaradach*, wyszły nakładem litografii *J. Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 467, wprost *XX. Reformatorów*; są do nabycia w tejże litografii i we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie*, oraz na prowincji, po kop: 30.

ANGLIA. — Na posiedzeniu z siódmego bieżącego miesiąca, Parlament zajmował się wyłącznie sprawami interesu miejscowego. — *Sir Robert Peel* został mianowany *Lordem Admiralicji*. — Izba niższa zajmowała się rozbiorem bilu stanowiącego, iż w miastach liczących więcej jak 5,000 ludności, zaprowadzane być mają podatki (postanowieniem dwóch trzecich ogólnej liczby opodatkowanych), dla zakładania bibliotek i muzeów publicznych. (Nene Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń, dnia 9go Marca*. — Buletyny o zdrowiu Cesarzowej, brzmią zadowolająco. — *Pan v. Bruck* onegdaj miał drugą bardzo długą audyencję u Cesarza; konferuje on co dzień z b. Ministrem skarbu *P. Baumgartner*. — Nuncjusz *PAPIEZKI* *Kardynał Viale Prega*, zabawi jeszcze kilka miesięcy w *Wiedniu*, przez czas układów o konkordat; następnie uda się do *Rzymu* dla objęcia godności Sekretarza Stanu. — (Schl: Ztg).

CHINY. — Z pod *Kantonu* donoszą, że powstańcy coraz zuchwalej tam występują, a pobiwszy kilka razy flotyllę żłonek Cesarzkich, ogłosili port w stanie blokady. Eskadra angielsko-amerykańska, pomiędzy *Whampoa* i *Kantonem* stojąca, jest bardzo silna. Listy ostatnie z *Chin* przepowiadają, że wojna domowa tam się nie skończy, dopóki się w nią *Europejczycy* nie wmięszają. (Nene Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 8 Marca*. — W *Angers* z powodu odkrycia towarzystwa tajnego, aresztowano kilka osób. — Minister spraw wew: postanowił, że *Podprefekci* oddalający się z miejsca urzędu bez pozwo-

lenia, ulegać będą dymisji. — Jakiś agent wexlowy uciekł z *Paryża*, zostawiając deficytu 500,000 fr.; spodziewają się innych jeszcze katastrof giełdowych. — *P. Dupont de l'Eure*, b. Członek rządu tymczasowego w r. 1848, umarł w tych dniach, w wieku lat 88, w dobrach swoich *Rougeperrier*. — Stan zdrowia *P. Thiers*, rodzi obawę o jego życie. (Ind: Bel: — Nene Pr: Ztg).

HISZPANJA. — *Gazeta* ogłosiła depeszę otrzymaną od Pełnomocnika *Hiszpańskiego* w *Paryżu*, że rząd *Francuzki* nakazał usunąć od granicy wewnątrz kraju, wielu b. Jenerałów i innych Dowódców *karlistowskich*. Jenerał *Elio* bawi w *Paryżu*; *Kabrera* i *Infant Don Juan* w *Londynie*. — W *Salamanca* rzeka *Tormes* wystąpiła z brzegów, co spowodowało wylew, jakiego nie pamiętają od XV wieku. Tag wystąpił z brzegów także, a *Toledo* jest zalane; szkody są niezmiernie. (Nene Pr: Ztg).

W d. 8 b. m. bataljon piechoty marynarki odpłynął z *Kadyxu* do *Kuby*. W Maju wyszła do tej wyspy 5,000 wojska, by tamieczną armję powiększyć do 30,000 ludzi. (Ind: Belge).

SZWAJCARJA. — Pierwszym pułkiem legii cudzoziemskiej *francuzkiej* dowodzić będzie Pułkownik *Meyer*. a drugim, *P. de Chabrieres*. — Wszystkie dzienniki szwajcarskie bronią jak najmocniej zasady neutralności. — Wyższych 29 Oficerów *szwajcarskich*, pomiędzy temi 4ch Pułkowników, opuściło służbę. (Jour: de St. Pet:).

WŁOCHY. — *OJCIEC* *Sty* wydał postanowienie, mocą którego, czyniąc zadość życzeniom dwóch ważnych miast Państwa, chcąc powiększyć pomyślność handlową, ogłosił te miasta, *Ankonę* i *Civita-Vecchia*, portami wolnemi, wracając im przywileje, z których korzystały przed wydaniem prawa z 1850 r. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — Sprawa Akademika *Legouvé*, Autora tragedji *Medea*, z *Panną Rachel*, o zmuszenie jej do odegrania roli przez nią już przyjętej w tej sztuce, sądzoną była w tych dniach w *Paryżu* w drugiej instancji. Sąd Cesarzski, skazał *Pannę Rachel* na kosztą i zapłacenie *P. Legouvé* 5,000 fr., tytułem wynagrodzenia za stracone korzyści. *P. Legouvé* odstąpił tę sumę na rzecz Towarzystwa autorów dramatycznych. — Wypadek następny, o mało nie pozbawił *Opery Włoskiej* w *Madrycie*, dwóch najcenniejszych jej ozdób. Kiedy *Pani Grazzaniga* i *Pani Nantier-Didier*, duet w 2gim akcie *Safony* śpiewały, welon ostatniej zajął się od lampy i w okamgnieniu buchnął płomieniem. W chwili tej, obie śpiewaczki trzymały się w objęciach. a *P. Grazzaniga* zamiast szukać ocalenia w ucieczce, silniej jeszcze przycisnęła do siebie towarzyszkę, sądząc, że w ten sposób ogień ugasi. Pospieszono na ratunek nieszczęśliwym, i kortyna zapadła w chwili nieopisanego przeżycia publiczności. Wkrótce jednak reżyser uspokoił obawę, donosząc, że łupem płomieni stały się tylko kostiumy obu artystek, i kilka splotów pięknych włosów *Francuzki*. Strata owa da się atoli jeszcze naprawić. — Jeden z podróżników tak zdefiniował *mulatkę* i *murzynkę*. *Mulatki* tak namiętnie lubią trunki gorące, że duszę sprzedadzą za prostą wódkę; nadto, kochają się w wystawie, w marnotrawstwie i zbytkach do tego stopnia, żeby majątki *Rotszyldów* niewystarczyły na opędzenie ich zachceń. *Murzynki* zaś posu-

wają swą miłość dla *białych* do ubóstwienia, a to głównie dla tego, że gdy *Europejczyk* dla żenienia się z *murzynką*, wykupuje ją, wtedy choć ją opuści i odjedzie, ona już zostaje wolną. Wszystkich zaś *białych*, nazywają *murzynami* obdarte mi ze skóry. — Gdyby ktoś zaprzeczał, że z postępem czasu *odwaga* się zmniejsza, śmiało byśmy zadali fałsz jego twierdzeniu, a na dowód tego, stawili ten przykład: dawniej pierwsi handlarze nie płacili więcej nad *dwuzłotówkę* za skórę *tohórza*, dziś cena ta doszła do wysokości rubla srebrem. Najwidoczniej więc, że *tohórzów* zbrakło na świecie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chmielewski Wład: Ob: z Barezacy nr 2684; Dobiecki Teod: Ob: z Kołaciaka nr 601; Dembiński Józ: Ob: z Łowicza nr 601; Fudański Kazi: Ob: z Walenczowa nr 625; Gordon Karol Sędzia Pokoju z Lisowie nr 625; Jankowski Józ: Kup: z Rawy nr 625; Krasowski Zenon Ob: z Grzmiący nr 625; Maske Aug: Kup: z Lublina nr 634; Repeszko Włodz: Sekr: Koleg: z Petersburga nr 1335; Szynclerowie Ant: Ob: z Staropola, i Leop: Ob: z Kamiona nr 603.

Wyjechali: Bielski Łukasz Ob: do Góreck; Chwalibóg Kar: Ob: do Zagajów; Ciechowski Wojc: Ob: do Dobrzykowa; Danielski Ant: Ob: do Mazewa; Gołuchowski Wale: Ob: do Lublina; Minasiewicz Jul: Ob: do Potyńczy; Niemierycz Mich: Ob: do Skaryszewa; Orsetti Józ: Ob: do Śkrzan.

Przyjechali koleją żelazną: Geldziński Adolf Kup: z Torunia.

Wyjechali koleją żelazną: Ferster Teod: Kom: Kup: do Berlina; Koffman Paw: Kom: Kup: do Prus; von der Oelmütz Albert dym: Major Wojsk Pruskich do Prus; Zimmerman Ema: handl: win do Raszau.

DONIESIENIA.

OSOBA, dobrze pisząca zwłaszcza w języku polskim i rosyjskim, dokładnie posiadająca rachunkowość i zdolność prowadzenia wszelkich regestratur i korespondencji, gruntownie znająca urzędowanie Administracyjno-Policyjne i t. p., na co posiada chlubne rekomendacje i poręczenie dostojnych Obywateli w Warszawie obecnych, życzy przyjąć obowiązki **RZĄDCY, KASJERA, RACHMISTRZA, PISARZA**, lub t. p., w Warszawie lub na prowincji, za wynagrodzenie zapewniające utrzymanie z Żoną. Potrzebujący, raczy nadesłać adres do P. Buczek, pod Nr 14 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 2e piętro od frontu.

OGŁOSZENIE. — Na potrzeby kuchenne *Instytutu Szlacheckiego w Warszawie*, potrzebną jest co tydzień pewna ilość **SKOPOW** *wypasionych*, oraz **CIELAT** *nie młodszych nad sześć tygodni, i przez cały ten przeciąg czasu mlekiem karmionych*. Wzywa się przeto Osoby któreby takowego rodzaju Cielecia i Skopy posiadały, lub któreby na przyszłość chciały się podjąć wykarmiania i dostawiania ich na kuchnię Instytutową, aby w tej mierze do Rancellarii Instytutu deklaracje swe składały lub nadsyłały, poczem stosowne umowy natychmiast zawierane być będą mogły.

Potrzebna jest pożyczka Rsr. **1,800 do 2,250**, na Dobra Ziemskie w Okręgu Łęczyckim położone, która w wiedeńskie hipoteczne, zaraz po Towarzystwie mieścić się będzie. Kto by więc miał do wypożyczenia taką sumę, zechce się zgłosić do Emeryta, mieszkającego przy ulicy Sienniej pod Nrem 1491, w domu Obywatela Horna, w korpucie na dole.

Są do sprzedania: **ŁÓŻKO** żelazne, **SZAF**a jesionowa, **STOLIK** palisandrowy do kart, **SAMOWAR**, **ZEGAR** ścienny, **LUNET**a teatralna, **LUSTRO** w ramach mahoniowych i t. p.; jak również **XIAŻKI** rozmaite w języku polskim. Wiadomość u Stróża pod Nr 671b, przy rogu ulicy Karmielickiej i Leszno.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Handlu Win i Korzeni, przy ulicy Długiej Nr 586.

Dwa **POKOJE** i Kuchnia, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, w domu pod Nr 1740 przy ulicy Wiejskiej. Wiadomość u Rządcy lub Stróża.

Trzy **POKOJE, PRZEDPOKÓJ i KUCHNIA**, na 1m piętrze, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1315, od frontu, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy; — tamże jest **KOCZ** mało używany, na leżących resorach, fabryki zagranicznej, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Właściciela powyższego domu, na 1m piętrze, z bramy na prawo.

Jest do wydzierżawienia **FOLWAR**ek, o 14 wiorst od Warszawy, za Pragę, składający się z 225 dziesiątin czyli 15 wł: gruntu ornego, i 90 dziesiątin czyli włók 6 łak, oraz odpowiednich pastwik, w którym znajduje się Gorzelnia z Browarem, i wszelkie zabudowania w należytym stanie. Dzierżawa może być oddana na lat 6 lub 12. Wiadomość pod Nr 785 przy ulicy Elektoralnej, w handlu Korzennym pod firmą Szmit, teraz Kwaśniewskiego.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy, z płytą metalową, o 7m oktawach, fabryki wiedeńskiej, bardzo mało używany. Wiadomość powziąć można w domu zwanym Petiskusa, Nr 473b, u Stróża Mikołaja.



W domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1857 jest do sprzedania Garnitur **MEBLI** palisandrowych, utrechtem pąsowym krytych, składający się: z Kanapy, Stołu przed kanapę, 12stu Krzesel, 2ch Foteli, i 2ch Łóżek mahoniowych; — i kilka tysięcy **DRZEW**ek urządzajnych, 5cio i dwu-letnich. Wiadomość powziąć można u Właścicieli domu.



Do sprzedania z wolnej ręki: **KOCZ** nowy landarowy, na resorach angielskich krzyżowych; **BRYCZKA** na resorach, używana, na jednego i dwa konie, z 4ma kołami zapasowymi; **DRZWI** zewnętrzne Sklepowe okute; i 1/2 sąż: **KAMIENI** brukowych. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2407/8, pierwszy dom za Komisją R. S. W. i D.

Pod Nrem 1556 przy ulicy Chmielnej, przy Kolei, pięć **POKOL**, z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, na 1m piętrze od frontu; oraz dwa **POKOIKI** na 3m piętrze, są do najęcia od Wielkiej-Nocy; — oraz różne **SPRZĘTY** do Szynku użyteczne, można tamże nabyć za pomierną cenę.

Dnia 18go b. m. przechodząc ulicą Nowy-Świat, zgubiony został **STANIK**, bez rękawów, w chustce do nosa z literami M. H. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie go do domu Lepińskiego na Nowym-Świecie, pod Nr 1312, na 3m piętrze ze schodów na prawo, za nagrodą.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1305, wprost Apteki W. Kope, jest do najęcia od Sgo-Jana r. b., całe **DRUGIE PIĘTRO**, składające się z Salonu, 4ch Pokoi, Garderóbki, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, z osobnym wchodem, do tego Piwnica i Komórka na drzewo.

Do dóbr położonych w Gub: Lubelskiej, nad rzeką Wieprz, w bliskości traktu bitego Warszawsko-Lubelskiego, mających dwa folwarki większy i mniejszy, potrzebnym jest **EKONOM** od 12 (24) Czerwca r. b., obeznany z płodozmianem, chowem inwentarzy ciągle na stajni trzymanych, z gospodarstwem folwarcznem, swoją czeladzią i narzędziami prowadzonem. Bliższa wiadomość i warunki, w Instytucie Wychowania męskiego w Warszawie pod Nr 471 lit: F, na 2m piętrze przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej, wprost Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Przy ulicy Aleksandrii pod Nr 2782b, w bliskości statuy Kopernika, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy **LOKAL** parterowy, od frontu, to jest: 4ry Pokoje mające okna na południe, wraz z Kuchnią, Komórką, Górą i 2ma Piwnicami; — oraz dwa **POKOJE** na parterze od frontu. Wiadomość na miejscu.



W dniu 12m b. m., w przejeździe sankami z Hotelu Angielskiego do domu P. Przedzięckiego wprost Banku Polskiego, zgubiono **PUGILABES**, w którym było Rsr. **100** w biletach Rossyjskich, Wyciąg główny Akto kupna i sprzedaży Lasu, oraz trzy Listy pisane do poszkodowanego. Kto odda te Listy i Akt, do domu pod Nr 471a, na pierwsze piętro, otrzyma oprócz znalezionych pieniędzy, dodatku Rsr. **20**.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3. Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 15 cali 9.